

Słabe notowania naszych kandydatów

● 25 października wybierzemy posłów, którzy przez kolejne cztery lata decydować będą o najważniejszych sprawach naszego kraju. Już trwają prawybyory „Gazety Krakowskiej”

Gorlickie

Lech Klimmek
l.klimmek@gk.pl

W internetowym wydaniu „Gazety Krakowskiej” trwają Prawybyory 2015. Plebiscyt będzie trwał do 12 października do godziny 9.59.59. Lista kandydatów biorących udział w plebiscybie przygotowana jest na podstawie list kandydatów na posłów w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej 2015 zarejestrowanych i podanych do publicznej wiadomości przez Okręgową Komisję Wyborczą.

Każdy Czytelnik może tam wskazać swojego kandydata na posła i senatora w zbliżających się wyborach. Głosowanie odbywać się będzie za pomocą SMS Premium. By zagłosować na swojego kandydata, należy wysłać SMS na numer 72355, w treści wpisując prefiks, numer kandydata. Lista wszystkich prefiksów wraz z numerami



FOT. ARCHIWUM

► Szymon Jamno jako jedyny na pierwsze głosy Czytelników

ni kandydatów jest dostępna w internetowym serwisie „Gazety Krakowskiej”. Również w tym serwisie znajduje się lista kandydatów do senatu. Na liście okręgu numer 14 znaleźli się wszyscy kandydaci związani z naszym regionem. Jedynym kandydatem, który obecnie doczekał się jakiegokolwiek zainteresowania Czytelników, jest Szymon Jamno, startujący z czwartego miejsca listy partii Koalicja Odnowry Rzeczypospolitej Wolności i Naszej, czyli KORWIN.



FOT. ARCHIWUM

► Posel Barbara Bartus czeka na ocenę przy urnach

- Nie dziwi mnie to - stwierdza Szymon Jamno. - Nasza partia w internecie deklaruje inne formacje, nasi główni zwolennicy to ludzie młodzi, dla których to medium jest naturalnym środowiskiem - dodaje. - Mam też wrażenie, że wpływ na to może mieć fakt, że my jako jedyni opowiadamy się za polityką opartą na interesie Polski.

Pozostali kandydaci nie odnotowali do tej pory ani jednego głosu. Jest jeszcze czas, by to zmienić.



FOT. ARCHIWUM

► Paweł Śliwa jeszcze nie rozpoczął kampanii

Kandydat z listy PiS Paweł Śliwa, startujący z miejsca 17., od nas dowiedział się o plebiscybie. - Jeszcze tak naprawdę nie rozpocząłem swojej kampanii, ale będę na bieżąco śledził wyniki - mówi. - Liczę jednak na to, że zdobędę mandat poselski, mam w pamięci mój świetny wynik w wyborach do sejmiku wojewódzkiego - mówi.

Michał Diduch, radny z Gorlic, jest kandydatem PO. Zajmuje na liście swojej partii szóste miejsce.



FOT. ARCHIWUM

► Michał Diduch, wierzy w moc internetu i spotkań z wyborcami

- Te prawybyory to dla mnie nowość - stwierdza. - W zasadzie wystartowałem już z kampanią, ale będzie się ona opierać głównie na plakatach i osobistych spotkaniach z wyborcami - dodaje. - Nie zamierzam oczywiście internetu, to medium ma, jak pokazały wybory prezydenckie, wielką siłę.

Barbara Bartus, aktualna posłanka z PiS-u, stwierdziła, że plebiscyby czy też badania opinii nie są dla niej miarodajne. - Tak naprawdę liczy się tylko to, co stanie się 25 października



FOT. ARCHIWUM

► Jerzy Nalepka liczy na głosy dojrzałego elektoratu

nika - powiedziała w rozmowie z nami. - Nie obawiam się o wynik, myślę, że wyborcy potrafią ocenić i docenić to, co robiam przez ostatnie cztery lata - dodała.

Z listy PSL startuje Jerzy Nalepka, wicestarosta powiatu gorlickiego.

- Internet to domena ludzi młodych - informuje. - Nasz elektorat to raczej ludzie dojrzały, dla których nowoczesne platformy komunikacji są nadal tajemnicą. - tłumaczy brak głosów na swoim koncie. ●